

# Kurier Warszawski.

## NOWOSCI WARSZAWSKIE.

w Dniu 20 Września r.; b: z szedł z tego świąta Antoni Wincenty *Mianowski* były Podsekdek wydziału Igo Powiatu i Miasta Warszawy, w roku 81 życia swego. Szanowny ten i ze wszęchmiar zasłużony Urzędnik zaraz po ukończeniu nauk w szkołach XX: Piiarów w Warszawie, rozpoczął zawód służby publicznej w Kancellarii ś. p. Kancelerza *Młodzieńskiego*. w Roku 1769 mianowany Justygiatorem w Sądach Wojtowskich tutejszej stolicy, r. 1777 Syndykem, a 1782 Pisarzem przy tychże Sądach, na tym osiatnim urzędzie wróżnych zmianach organizacji Sądowej potwierdzony, zostawał aż do r: 1797. Wzczasie swego urzędowania w r: 1790 powołany na Marszałka Sejmiku zgromadzenia Miasta Warszawy Cyrkuła I, obrany został Plenipotentem tej stolicy do zanoszenia prośb od Miasta do Króla i Stanów sejmujących. w Roku 1796 przy zaprowadzeniu Rządu i Sądownictwa Pruskiego usunąwszy się od urzędowania, wszczępłej swej majątności w wsi Krzawka w Lubelskim osiadł. w R: 1807 przy odrodzeniu się Ojczyzny powołany na Sędziego sądu głównego miasta Warszawy, mianowany został Podsejdkiem wydziału Igo Powiatu i Miasta Warszawy, i obowiązki te sprawował aż do 1820 r. w których skołatawny wiekiem i trudami 52 letniej służby publicznej musiał się usunąć od wszelkich interesów. Równie nie skazitelnij iak niezmordowany wpełnieniu obowiązków swoich, *Mianowski* na urzędach tych żadnej innej niezyskał korzyści iak szacunek powszechny wszystkich którzy go znali. Kończąc on zawód swój publiczny był uboższym niżeli gdy

go rozpoczął. Jakoż Rząd sprawiedliwy oceniałaj cnoty i zasługi 52 letnie niebószczyka, wyznaczyć mu raczył zło: 1500 pensji dożywotnie; lecz owoców tej opieki długo używać niemógł, albowiem z żalem nieukończonym w smutku Rodzeństwa i Przyjaciół, wrok życia dokonał. — Dwóch *Mianowskich* obciążonych sędziwemi laty było w Warszawie; obadwa iednegoż dnia i prawie iednej godziny ten świat opuścili, to iest ten czcigodny urzędnik o którym teraz mówimy, i Franciszek Xawery o któregoż zgonie donieśliśmy w weszłym tygodniu.

Onegdaj w Kościele PP. Sakramentek, odbył się obrzęd przyjęcia do tegoż zakonu JPanny Felicjanny *Gołembiewskiej* otdąd nazwywajęcej się *Augustyna*. Celebrował JW. Dziekan Katedralny *Kuławski Pawłowski*, a dobraną muzyką dyrygował JP. An: *Weinert*.

w Weszłym tygodniu, na Leśnie za Pałacem zwany Działyńskich, 12 letni chłopiec od Stolarza napastował Kozła, znajdując zabawkę w zręcznem bronieniu się tego zwierza, nakoniec Kozioł zniecierpliwiony tak silnie pchnął chłopca, iż ten wpadł w dość głęboką sadzawkę i natychmiast zanurzył się całkowicie w wodzie. Spostrzegł to młody Czeladnik złotniczy, bieży, rozбира się w okamgnieniu, rzuca się w wodę, i także zanurza się aż do głębi sadzawki, nadbiegł i inni Ludzie, rozumiano że równie chłopiec iak i tego obrońca postradali życie gdyż przez kilka minut obudwu niebyło widać, nakoniec pokazuje się Czeladnik wynosząc Chłopca iuż prawie w pół umarłego; potroskliwem staraniu przywrócono go do przytomności, i iuż iest zdrow zupełnie, będąc winien ocale-

nie życia swemu nieznaiomemu wybawcy.

Przed 5 dniami kilku mieszkańców uliey Białoskurniezej było świadkiem następującego zdarzenia: Blizko przez 20 lat Koń pracujący u Drwala, postradawszy zdrowie, i siły, niezyskał tyle względu aby mu łaskawo chleb przeznaczono, iuż ledwo kiedy dawano mu trochę siana, niedano mu przytułku wstajni i nazaiutr miano go kazać wydać wręce oprawców. Biedny Koń zdawał się przeczuwać ten wyrok, zwolna i długo przechadzał się nad wisłą, głowa spuszczoła, i na w pół zamknięte oczy wydawały znaki smutku i żalu, nakoniec zrzuca się w wisłę, i nieużywaiąc zwyczajnej Koniom zdolności pływania, tonie. Ci którzy patrzali na to zdarzenie zapewniają że ten Koń iakby umyślnie tym sposobem postradał życie.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż skład iego muzyczny przeniesiony został na ulicę Miodową obok filar pod Nr: 481. Nadszedł razem do tegoż składu znaczny Transport, najnowszych nót Wiedenskich, rozmaite desenie, nowe gry do zabawy w posiedzeniach, co wszystko katalogiem ogłoszonym będzie *A. Brzezina*.  
ROZMAITOSCI.

Wiadomo że *Bęgon* wswey obronie wyraził iż podniósł oręż nieprzeciw władzy Króla lecz aby Konstytucją utrzymać wswey dzielności, naco wdługiej mowie odpowiadał Generalny Prokurator, między innymi wyraził rzeckł: Są środki Konstytucyjne nad Konstytucją czuwające, wolno iest podawać projekta do prawa, wolno oskarżać Ministrów nie tylko izbie Deputowanych ale i całemu narodowi, bo naród obiera Debutowanych, ale

zbrodnią jest w imieniu Konstytucji uzbrać się sztyletami, rozsiewać trwogę po między Obywatelami i nastawać tym sposobem na władzę Monarchy i nadzieję jego Ministrów który uczuwa nad Konstytucją i ma moc zmienienia urzędników. Berton ieszcze nim ogłoszono wyrok śmierci, zabrał głos, lecz bardziej użalał się na Prokuratora niż siebie bronił. Skazanym na śmierć dano trzy dni do namysłu czy przystają na wyrok, czy mają się odwołać do Sądu Kassacyjnego: — Do *Liverpoolu* przywieziono dwa Łosie szczególnej piękności i wielkości, iakiej ieszcze badacze natury nigdy nieopisywali. w Indjach nad *wyższą Missorą* odkryto niedawno ten rodzaj zwany *Wapetti*. Przeznaczono je do Londynu. Te dzielne zwierzęta mają wielkość koni i niewymownie duże rogi. Budowa ich wzorem jest piękności skojarzonej z mocą. Łączą wybitność muskułów *Rennata* z lekkością wysmukłej sarny. Bez trudności ciągną powóz, lub osobę dzwigają na sobie obarczone takim ciężarem w iednej godzinie odbywają mil angielskich 20. Są już ułaskawione i bardzo powolnej natury. — w Awenjonie pewny Handlarz win przegrał znaczny proces, przez co o połowę urzął swe dochody zmniejszone, tak się tem zmartwił iż postanowił sobie odebrać życie, napisał testament, rozporządził wszystko należycie, i wyszedł dla kupienia prochu i kul, aby za kwadrans nie mi przesyć swe serce. Gdy już powraca do domu znarzędziami śmierci, słyshy Przekupkę nuącą wesołe narodowe spiewki; na jej twarzy wydawał się dobry humor, a o-czy melowały spokojność sumienia; iesteś ubogą (rzekł) iakaż przyczyna tej wesoło-

ści? BOCU dzięki zawszem wesoła (odpowie Przekupka.) a to dla tego że nigdy niezwykłym żądać nad to co mam, „ Handlarz tak się wzruszył tą krótką nauką, iż wyrzucił proch i kule, a odtąd choć ma mniej dochodu lecz jest nierównie weselszy i spokojniejszy. — Nowy Hiszpański Minister Sprawiedliwości skasował 8 Klasztorów zakonnych, szczególnie Dominikanów w Orihuella, gdyż tamedzni zakonnicy podług twierdzenia Ministra przyczynili się do zepsucia sposobu myślenia Obywateli, z tego powodu w Gironie wyprowadzono za miasto wszystkich Xięży. — Krol Neapolitański lubo już ma lat 72. jest ciągle zdrows i czerstwy; wkrótce ma popłynąć do Florencji a ztąd uda się do na Kongres do Werony. — Nowa Releacja Hiszpańska w Urgełu wydała Gazetę, pierwsze jej słowa są *Bóg i Król*.  
**PZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Garden Pułkownik z Petersburga.  
Georg Gall Anglik z Londynu.  
Kielkiewicz Stanisł: Oby: z Białego stoku.  
Gaszyński Michał Sędzia z Siedlec.  
Domański Julian Dzie: z Jasienia.  
Woreł Mikołaj Hrab: z G. Wołyńskiej.  
Przybylski Doktor z Jadowa.  
Huba Felician Oby:  
Hafel Karól Doktor z Kruszewa.  
Kodłowski Filip Dziedzic z Lisowa.  
Walicki Jan Sędzia z Piotrkowa.  
Kwiatkowski Jan Oby: z Radomia.  
Siemiątkowski Pułkownik z Kiele.  
Krystjani Dyre: Dr: i Mos: z Kalisza.  
Cielecki Onufry Oby: z Szymanowa.  
Lux Emilia Kommi: z Płocka.  
Wilson Xawery Poss: z Augustow:  
Grabowski Stefan Hrab. z G. Grodziens:

Pinczkowski Jgnacy Oby: z Romanowa.  
Pac Ludwik by: Jenerał  
Święcki Tomasz Mecenas z Kostek.  
Glass Edward Sędzia z Przepiórkowa.  
Jawornicki Oby: z Siedleckiego.  
Zarzycki Assessor z Radzyna.  
**DONIESIENIA.**

w Starem mieście w kamienicy przy ulicy S. Jańskiej pod Nr: 8 jest drugie piętro całe lub częściami z potrzebneimi wygodami do naiecia od S. Michała r: b: za uniarkowaną cenę  
Ktoby znalazł 2 kluczyki małe na haczyku stalowym, raczy oddać do Redak: Kurjera.  
Ktoby życzył brać lekcją iakiego ięzyka za lekcją muzyki lub rysunku, zechce się udać do P. Cavalli na Podwale pod Nr: 524. u Pana *Przeddzieckiego*.

Podpisany Komornik uwiadamia Publiczność, iż tu w Warszawie przy ulicy Krakow: Przedm: w Pałacu Tarnowskich pod Nr: 388 dnia 3 Miesiąca i r: b: z rana o godzinie 10 i w dni następne, odbywać się będzie Licytacja Publiczna rozmaitych przedmiotów, jako to: mebli różnego gatunku, materaców z włosienia, i innych tem podobnych ruchomości a to pod temi warunkami, że przybicie otrzymujący powinien będzie nieodstępnie uiszcic się. Karól Folkierski Komor:  
w Dniu 29 Wrześ: r, b, zginęła Mopka, mająca obrączkę z dzwonekami, kto ją ma, zechce się zgłosić do Marywilu w bramie g dzie Gielda Kupiecka, a nad grode odbierze.  
Wczoraj wyciągnięta Nra: 84. 50. 47. 37. 26. Dnia 29 Wrześ: stop: ciepła 9. d, 30, 18.  
*Teatr.* w Piątek na Benefis JP. *Damsego*, nowa Drama *Tak Hiszpanki Kocheją czyli Spisek Mitosny* i nowa Komedja *Nieprzyjaciele stanu Matłczęskiego*.